

Uniwersytet Warszawski

Wydział Polonistyki

Aleksandra Feder

Nr albumu: 373651

**Czy może istnieć prawosławny Chorwat?  
Wokół koncepcji utworzenia Chorwackiej  
Cerkwi Prawosławnej**

Praca licencjacka  
na kierunku SLAWISTYKA  
w zakresie SERBISTYKI

Praca wykonana pod kierunkiem  
dr. Macieja Falskiego  
Instytut Sławistyki Zachodniej i Południowej

Warszawa, czerwiec, 2018 r.

*Oświadczenie kierującego pracą*

Oświadczam, że niniejsza praca została przygotowana pod moim kierunkiem i stwierdzam, że spełnia ona warunki do przedstawienia jej w postępowaniu o nadanie tytułu zawodowego.

Data

Podpis kierującego pracą

*Oświadczenia autora pracy*

Świadoma odpowiedzialności prawnej oświadczam, że niniejsza praca dyplomowa została napisana przeze mnie samodzielnie i nie zawiera treści uzyskanych w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami.

Oświadczam również, że przedstawiona praca nie była wcześniej przedmiotem procedur związanych z uzyskaniem dyplomu zawodowego na wyższej uczelni.

Oświadczam ponadto, że niniejsza wersja pracy jest identyczna z załączoną wersją elektroniczną.

Data

Podpis autora pracy

## **Streszczenie**

Niniejsza praca podejmuje problematykę prawosławia na terenach Chorwacji. Zważywszy na obecny od wielu lat podział na prawosławnych Serbów i Chorwatów katolików, zadaje pytanie, czy w społeczeństwie możliwe jest istnienie osób, które określają siebie jako prawosławnych Chorwatów. Główny cel pracy stanowi usytuowanie problemu Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej w dzisiejszym dyskursie chorwackim. W pierwszej części omówione zostały najważniejsze fakty historyczne dotyczące funkcjonowania Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w Chorwacji. Druga część odnosi się do czasów drugiej wojny światowej i stanowi opis utworzenia Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej oraz roli religii w ideologii ustaszowskiej. Charakterystyka współczesnych inicjatyw związanych z kwestią chorwackiej cerkwi znajduje się w trzeciej części pracy.

## **Słowa kluczowe**

Chorwacja, Chorwacka Cerkiew Prawosławna, Serbska Cerkiew Prawosławna, religia, tożsamość, nacjonalizm

## **Dziedzina pracy (kody wg programu Socrates-Erasmus)**

08.0 kierunek: slawistyka

specjalność: serbistyka

## **Tytuł pracy w języku angielskim**

Can there be an Orthodox Croat? Around the concept of establishing the Croatian Orthodox Church

# Spis treści

Wstęp .....	5
<b>1. Serbska Cerkiew Prawosławna na terenach chorwackich - historia i współczesność .....</b>	<b>10</b>
1.1 Pogranicze Wojskowe .....	10
1.2 Metropolia karłowicka .....	12
1.3 Zjednoczenie Serbskiej Cerkwi Prawosławnej oraz czasy współczesne .....	13
<b>2. Idea Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej w Niezależnym Państwie Chorwackim .....</b>	<b>16</b>
2.1 Znaczenie religii w ideologii ustaszowskiej .....	16
2.2 Utworzenie i działalność Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej .....	19
2.3 Komentarze dotyczące funkcjonowania NDH .....	21
<b>3. Współczesne próby utworzenia Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej .....</b>	<b>23</b>
3.1 Działalność Andrii Škulicia .....	23
3.2 Działalność Aleksandara Ivanova .....	26
3.3 Komentarze dotyczące inicjatyw utworzenia ChCP .....	28
Zakończenie .....	32
Сажетак .....	35
Bibliografia .....	36

## Wstęp

Upadek komunizmu przyniósł Europie wiele znaczących zmian. Jedną z konsekwencji obalenia tego systemu stanowił rozpad Jugosławii. W 1991 rozpoczęła się tam wojna domowa, którą na bieżąco śledził cały świat. Z niepokojem przyglądano się, jak wszystko, co *jugosłowiańskie*, dzieliło się na kilka części, w tym na *chorwackie* i *serbskie*. Właśnie konflikt tych dwóch narodów odegrał kluczową rolę podczas trwających ponad cztery lata działań zbrojnych oraz do dziś wpływa na politykę na Bałkanach. Budowanie kontrastu pomiędzy tym, co *chorwackie* i tym, co *serbskie*, w dobie wojny nasiliło się, choć było zjawiskiem już wcześniej dobrze znanym. Ze względu na to, że przyjęcie kryterium językowego nie było adekwatną formą określenia przynależności narodowej, główną osią podziału stała się religia. Czynniki ten różnicował *Chorwatów katolików* i *prawosławnych Serbów*. Kontekst wyznaniowy miał ogromny wpływ na budowanie współczesnej mitologii narodowej, jednoznacznie zrywającej z dziedzictwem Jugosławii. Jak zauważa Aleksander Posern-Zieliński<sup>1</sup>, religia jest silnym czynnikiem określającym i kreującym etnos, który może przerodzić się w coś na wzór narodowej ideologii, symboliki i tradycji. Wyznacza granice pomiędzy *swaim* i *obcym*, tym samym umacniając tożsamość. Zresztą, religia sama w sobie pozostaje silną formą kształtującą wzorce kulturowe, kreującą normy społeczne. Stanowi integralną część wielu kultur. W swojej standardowej definicji jest rozumiana jako system nakazów i zakazów, który posiada funkcję regulującą w relacjach międzyludzkich. Wychowanie w duchu określonej religii może mieć niebagatelny wpływ na zachowania człowieka. Natomiast w społeczeństwach wewnętrznie zróżnicowanych pod kątem religijnym o uprzywilejowanej roli jednej z nich zazwyczaj decyduje władza. Organ ten może zdegradować jedno z wyznań albo wpłynąć na jego postrzeganie<sup>2</sup>.

Dwadzieścia lat po zakończeniu wojny, w styczniu 2015 roku, podczas wywiadu udzielonego dla programu *Interview 20*<sup>3</sup> prezydent Chorwacji, Kolinda Grabar-Kitarović, została zapytana, dlaczego w swojej kampanii wyborczej ciągle używała zwrotu *moji Hrvaticie i Hrvati*. Odpowiedziała następująco:

*To sam namjerno govorila, znate zašto. Zato što u posljednjih nekoliko godina najednom je postalo nepoćudno, i ne znam iz kojih razloga, reći dragi moji Hrvaticie i Hrvati. Dragi državljani*

---

<sup>1</sup> A. Posern-Zieliński, *Etniczność. Kategorie. Procesy etniczne*, Poznań 2005, s.24-25.

<sup>2</sup> J. M. Yinger, *Religia, kultura i społeczeństwo*, [w:] *Socjologia Religii. Antologia tekstów*, red. W. Piwowarski, Kraków 2012, s. 341-354.

<sup>3</sup> Dostępny w Internecie: <https://www.youtube.com/watch?v=0UN17ZG3LIo> [dost. 28.04.2018]

*Republike Hrvatske, dragi svi. Zašto se ne bi obratili svojemu narodu? Uostalom, Hrvatice i Hrvati mogu biti i, isto tako, državljani Hrvatske druge vjeroispovjesti. Po meni je Hrvat i onaj ko je pravoslavne vjeroispovjesti i koji je Srbin po nacionalnosti. On je ipak i Hrvat u smislu hrvatskog državljanina.*

Dalej argumentowała swoją wypowiedź:

*Meni to smeta, građanke i građani. I to vam u drugu ruku, recimo, na selu doživljavaju ljudi, ne biste vjerovali, ako kažete građanke i građani, dožite negdje na nekom selu: zašto nas isključujete, mi nismo građanke i građani, mi živimo na selu.*

Słuchając słów Kolindy Grabar-Kitarović, należy sądzić, że od lat dziewięćdziesiątych polityka narodowościowa w Chorwacji znacząco się zmieniła. Jednak można zauważyć, że w jej wypowiedź wkradło się kilka nieścisłości. Pada pytanie, jak interpretować użycie określenia *Hrvat*, które odniosła przede wszystkim do osoby posiadającej chorwackie obywatelstwo, zacierając jego etniczne/narodowe znaczenie, jednocześnie używając sformułowania *Srbin* w jego czysto etnicznym znaczeniu. Mając na uwadze fakt, że najliczniejszą mniejszość narodową w Chorwacji stanowili i stanowią Serbowie, również wydaje się nieprzypadkowe poruszenie kwestii obywateli *innego* wyznania. Bardzo ciekawe jest zestawienie określeń *Hrvat/pravoslavne vjeroispovjesti/Srbin po nacionalnosti* w jednym zdaniu, które to ściśle łączy prawosławie z serbską narodowością. Jednak z przesłania, jakie trafiło do opinii publicznej, wynika, że zgodnie z nowoczesnym modelem społeczeństwa *chorwackości* nie definiuje się przez religię.

Pierwszy spis ludności w niepodległej Chorwacji odbył się w 2001 roku. Według jego danych<sup>4</sup> prawosławie jako swoją religię wskazało 195 969 osób (4,42% w skali kraju). Natomiast spis ludności z 2011 roku<sup>5</sup> pokazał nam, że w Chorwacji żyje 190 143 prawosławnych mieszkańców (4,44%), wśród nich: 159 530 Serbów (w sumie Serbów 186 633) i 16 647 Chorwatów. Mimo że liczba prawosławnych Chorwatów w skali ponad czteromilionowego państwa jest niewielka, przypadek ten pozostaje godny odnotowania, zważywszy na specyfikę relacji chorwacko-serbskich. *Prawosławny Chorwat* dla wielu Chorwatów wydaje się dość abstrakcyjną jednostką. Ale nadal, jeśli traktujemy religię jako nośnik wzorców kulturowych, automatycznie pojawia się pytanie o potrzebę oraz możliwość

---

<sup>4</sup> Dostęp online: Državni zavod za statistiku Republike Hrvatske  
<https://www.dzs.hr/Hrv/censuses/Census2001/census.htm> [dost. 4.05.2018]

<sup>5</sup> Dostęp online: Državni zavod za statistiku Republike Hrvatske  
<https://www.dzs.hr/hrv/censuses/census2011/censuslogo.htm> [dost. 4.05.2018]

wykształcenia odpowiednich struktur dla tej części ludności. Podnosząc ten problem, trzeba zastanowić się nad tradycją prawosławia na tych terenach co ma wielką wagę z perspektywy prawa kanonicznego. Obecną Cerkwią-zwierzchniczką dla ludności prawosławnej w Chorwacji jest Serbska Cerkiew Prawosławna (dalej w skrócie SCP), która posiada kanoniczną jurysdykcję na tym terytorium oraz rozporządza całym cerkiewnym majątkiem w Republice Chorwacji. Jednak sam przymiotnik *serbska* w nazwie może być nie do przyjęcia dla pewnej części wyznawców. W tym miejscu należy wyjaśnić specyfikę organizacyjną kościoła prawosławnego oraz różne tendencje, które z niej wynikają. Na wstępie trzeba zaznaczyć, jak wielką rolę w prawosławiu odgrywają historyczne uwarunkowania.

Sama struktura Kościoła prawosławnego różni się znacznie od znanej nam struktury Kościoła katolickiego, która opiera się na uznawaniu zwierzchnictwa papieża. W prawosławiu silnie zachowała się tradycja soborowości – wspólnego podejmowania najważniejszych decyzji przez głowy poszczególnych Kościołów. Podstawą działalności każdej odrębnej Cerkwi jest jej autokefalia, która z definicji zapewnia niezależność od zewnętrznych jurysdykcji. Istotą działalności każdego kościoła autokefalicznego jest wspomniana już niezależność, ale też łączność doktrynalna z innymi jednostkami<sup>6</sup>. Fakt odrębności odzwierciedlają współczesne nazwy Cerkwi. Uwagę przykuwa przymiotnik określający kraj, w obrębie którego granic powstała. To często budzi skojarzenia z etniczną/narodową czy państwową przynależnością wiernych. Natomiast w pierwotnym rozumieniu kościół lokalny (autokefaliczny lub autonomiczny) tworzone na podstawie granic państwowych, a nie etnicznych. Stąd nazwy odnosiły się do nazw geograficznych<sup>7</sup>. Choć warto zaznaczyć, że i dzisiaj czynione są podobne próby<sup>8</sup>. Jednak jak zauważają badacze, dawne rozumienie kościoła lokalnego współcześnie nie jest priorytetem. W dzisiejszym prawosławiu można mnożyć przykłady Kościołów odwołujących się do poziomu narodowego. Większość autokefalicznych cerkwi cieszy się niezależnością od wielu lat, ale prestiż, wynikający z tego statusu, nadal rośnie<sup>9</sup>. Powiązanie niektórych kościołów lokalnych z narodowością wiernych wskazuje również, że religia odgrywa niebagatelną rolę w przekazywaniu idei nacjonalistycznych; szczególnie warto mieć to na uwadze przy opiniach traktujących wojnę jugosłowiańską jako wojnę trzech religii. Mimo to jej funkcja przez teoretyków nacjonalizmu nie została dokładnie określona. Według

---

<sup>6</sup> E. Przybył, *Prawosławie*, Kraków 2006, s. 67.

<sup>7</sup> M. Ławreszuk, *Prawosławie wobec tendencji nacjonalistycznych i etnofiletyzmu*, Warszawa 2009, s. 74.

<sup>8</sup> W ostatnim czasie SCP podczas soboru debatującego nad zmianą konstytucji SCP, podjęto kwestię zmiany nazwy z Patriarchat Serbski na Patriarchat Serbski – Patriarchat Pecki żeby zaznaczyć już w nazwie rolę Kosowa w serbskiej tradycji cerkiewnej.

<sup>9</sup> M. Ławreszuk, dz. cyt., s. 75-76.

np. Ernesta Gellnera nacjonalizm to *zasada polityczna, która głosi, że jednostki polityczne powinny pokrywać się z jednostkami narodowościowymi*<sup>10</sup>. Zaś Anthony D. Smith wprowadza definicję następującą: *[nacjonalizm] ruch ideologiczny skierowany na zdobycie i zachowanie autonomii, jedności i tożsamości społeczności, której członkowie uznawani są za stanowiących rzeczywisty lub potencjalny „naród”*<sup>11</sup>. W centrum badań nad nacjonalizmem znajduje się naród, a religia jeśli w ogóle się pojawia, zajmuje drugo- czy trzeciorzędą pozycję.

Chociaż zasady religii pozostają w całkowitej sprzeczności z ideą nacjonalizmu, polski duchowny prawosławny Marek Ławreszuk słusznie zauważa paralełę: *Nacjonalizm jest formą samoidentyfikacji, przynależność do kościoła również. Wierny stawia wiarę na pierwszym miejscu, nacjonalista na tym miejscu stawia naród*<sup>12</sup>. Problem nacjonalizmu w obrębie struktur Kościoła prawosławnego jest znany (w Kościele katolickim również), ale współcześnie nie wydaje się traktowany z należytą powagą. Znaczącą rolę w Cerkwi odegrała tendencja nazwana etnofiletyzmem, czyli dążeniem do budowania kościołów lokalnych na zasadach narodowościowych i etnicznych. Został on potępiony już podczas soboru w 1872 roku, w odpowiedzi na silne kształtowanie się idei narodowościowych w XIX wieku. Nie zmieniło to jednak faktu, że współczesne głowy kościołów często podnoszą kwestie narodowe i polityczne na forum publicznym, kierując się dobrem jednego narodu czy państwowej polityki i gubią tym samym kanoniczną zasadę unitaryzmu. Widać, że problem faworyzowania narodów w obrębie Cerkwi nie został do dzisiaj rozwiązany i próżno szukać realnych propozycji, które mogłyby tym skutkować.

Kolejną kwestią sporną w dzisiejszym prawosławiu jest jurysdykcja. W kontekście tej pracy termin ten będzie niezwykle ważny, bo najczęściej poruszany jest na terenach pogranicza, a niewątpliwie można tak określić Bałkany. Niektóre Cerkwie roszczą sobie prawa do zwierzchnictwa nad terenami, które znajdują się poza granicami „ich” państw. W tym kontekście znowu mamy do czynienia ze swoistą transformacją znaczenia terminu *teren kanoniczny*, który niegdyś określał jedynie miejsce działania danego kościoła lokalnego. Teraz wykorzystuje się go do zaznaczenia, które ziemie jurysdykcyjnie przypadają danej cerkwi niezależnie od sytuacji politycznej (np. zmiana granic państwowych, przypadek rozpadu Jugosławii i jurysdykcja serbska we wszystkich byłych republikach SFRJ). Skutkuje to niebezpiecznymi działaniami mającymi na celu utożsamienie wszystkich wyznawców na

---

<sup>10</sup> E. Gellner, *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991, s.9.

<sup>11</sup> A.D. Smith, *Nacjonalizm. Teoria, ideologia, historia*, Warszawa 2007, s.21.

<sup>12</sup> M. Ławreszuk, dz.cyt., s.61.



wskazanym terenie z jedną narodowością, co nie jest zgodne z prawem kościelnym. Tak zwana *jurysdykcja narodowa* jest palącym problemem wielu kościołów lokalnych, w tym warto wspomnieć, serbskiego<sup>13</sup>.

W tym miejscu zatrzymam się w rozważaniach teoretycznych i powrócę do tematu pracy. Mając na uwadze nacjonalizację, która dokonuje się w kościołach lokalnych, w tym w SCP, rodzi się pytanie, w którym miejscu usytuować prawosławnych Chorwatów i czy istnieje realna potrzeba zorganizowania dla nich życia cerkiewnego. Zastanowię się nad podejmowanymi próbami stworzenia odpowiednich struktur, opisując ich organizatorów, dążenia oraz reakcję państwa i SCP. Główny cel niniejszej pracy stanowi rozpatrzenie relacji pomiędzy historią, religią i tożsamością narodową oraz, przede wszystkim, zadanie pytania, czy we współczesnym społeczeństwie może istnieć prawosławny Chorwat, na dodatek dążący do wyodrębnienia swojego kościoła z SCP. Ze względu na wieloaspektowość tematu praca ta nie może rościć sobie pretensji do jego całkowitego wyczerpania. Skupię się na zarysowaniu problemu *chorwackiego* prawosławia i *chorwackich* prawosławnych oraz omówieniu najważniejszych kwestii związanych z tym problemem.

---

<sup>13</sup> M. Ławreszuk, dz. cyt., s.101.

# **1. Serbska Cerkiew Prawosławna na terenach chorwackich – historia i współczesność**

Ze względu na fakt, że zwierzchnictwo nad ludnością prawosławną na terenie Chorwacji sprawuje Serbska Cerkiew Prawosławna, chciałabym przyjrzeć się niektórym aspektom jej funkcjonowania na przestrzeni lat. W moich rozważaniach pominę tereny Dalmacji ze względu na ich skomplikowaną przeszłość historyczną. Uwagę skupię przede wszystkim na terytorium obejmującym dzisiejszą Sławonię.

Ponieważ średniowieczne państwo chorwackie bardzo szybko utraciło swoją suwerenność można stwierdzić, że od 1102 do 1991 roku Chorwacja zachowywała autonomię tylko w ramach innych struktur państwowych. Współczesne dyskusje na temat relacji chorwacko-serbskich najczęściej ograniczają się do okresu istnienia Jugosławii. Jednak już o wiele wcześniej Serbowie i Chorwaci zamieszkiwali na terenach jednego, większego organizmu państwowego, a mianowicie monarchii habsburskiej. Kwestia ta jest kluczowa dla tematu niniejszej pracy i potraktuję ją jako punkt wyjścia dla omówienia obecności SCP w Chorwacji.

## **1.1 Pogranicze Wojskowe**

Przybycie Turków Osmańskich nakreśliło nową mapę Bałkanów. Wiele średniowiecznych państw, łącznie z Serbią Nemanjiciów, przestało istnieć. Ekspansja Imperium Osmańskiego zmieniła położenie ludności chrześcijańskiej Półwyspu i zmusiła Słowian do poszukiwania schronienia, co skutkowało migracjami na północ. Dla Serbów ten kierunek stał się całkowicie logiczny, ponieważ na krańcach królestwa węgierskiego oraz w ówczesnej Chorwacji i Sławonii znajdowały się ziemie nadane Brankoviciom przez tamtejszych władców<sup>14</sup>.

Narastające zagrożenie ze strony Imperium zmusiło Habsburgów do poszukiwania nowych rozwiązań obronnych. Bardzo ważną rolę w ochronie ich państwa odgrywały oddziały uskoków składające się z ludności, która zbiegła z terenów opanowanych przez Turków. Stanowili ją głównie rolnicy z Serbii (na przykład z Raszki), Bośni i Hercegowiny oraz Włachowie. Społeczność uskokcka w większości wyznawała prawosławie, chociaż można znaleźć i skrajne teorie mówiące o tym, że byli tylko katolikami. Osiedlali się głównie w

---

<sup>14</sup> W.Felczak, T. Wasilewski, *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985, s. 166.

okolicach Žumberačkiej Gory (dzisiejsza Sławonia)<sup>15</sup>. Warto zaznaczyć, że wsie uskokkie stanowiły zjawisko już wcześniej znane, ich występowanie odnotowano też w Dalmacji<sup>16</sup>.

Pomimo wykorzystywania uskoków do obrony granic monarchii, rosnące napięcie na linii Wysoka Porta – Habsburgowie skutkowało administracyjnym wydzieleniem terenów obronnych. Zostały one zorganizowane około 1580 roku i otrzymały nazwę Pogranicza Wojskowego. Osiedlano tam Włachów, zbiegów z Imperium Osmańskiego oraz wspomnianą już wcześniej ludność uskokką. Do ścisłych obowiązków mieszkańców Pogranicza należało bronienie granic. Zasadniczo termin *pogranicze wojskowe* odnosi się do utworzonych pierwotnie dwóch jednostek – chorwackiej z siedzibą w Karlovacu oraz sławońskiej z głównym ośrodkiem w Varaždinie. Terenami wojskowymi zarządzano bezpośrednio z Wiednia<sup>17</sup>.

*Graniczarowie* uzyskali szereg swobód. Zważywszy na to, że w większości byli wiernymi kościoła wschodniego (w odróżnieniu od innych mieszkańców monarchii), zaistniała potrzeba rozwiązania ich statusu. Prawosławni otrzymali gwarancję wolności wyznania. Ich zwierzchnikiem został biskup z siedzibą w monasterze w Marčy, który jurysdykcyjnie podlegał serbskiemu patriarsze w Peci; tym samym tradycja Patriarchatu została wprowadzona na tereny Sławonii<sup>18</sup>. Warto dodać, że Turcy (analogicznie) na ziemiach graniczących z monarchią zorganizowali terytorium wojskowe, na którym osiedlali chrześcijan – przede wszystkim prawosławnych Słowian. Specjalnie dla nich powstało np. biskupstwo w Orahovicy (Sławonia)<sup>19</sup>.

Kwestia Pogranicza Wojskowego zajmuje ważne miejsce w chorwackiej historiografii. Joanna Rapacka określa je *głównym politycznym problemem chorwackim od XVII do XX wieku* nazywając je zarazem *przedmiotem dumy i wstydu*<sup>20</sup>. Zserbizowani Włachowie byli skonfliktowani z miejscową ludnością, a utracone zwierzchnictwo nad Pograniczem wywołało pretensje banów chorwackich do władz w Wiedniu. Jednak z największymi problemami Zagrzeb musiał się zmierzyć w dobie formowania idei narodowych. Obszar zamieszkały w połowie przez prawosławnych stał się areną walki chorwackiej myśli politycznej z rodzącą się serbską ideologią narodową<sup>21</sup>.

---

<sup>15</sup> W. Felczak, T. Wasilewski, dz.cyt., s.174-175.

<sup>16</sup> J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasielewski, *Historia Słowian Południowych i Zachodnich*, Warszawa 1977, s.189-190.

<sup>17</sup> Tamże, s.198.

<sup>18</sup> W. Felczak, T. Wasilewski, dz. cyt., s. 175.

<sup>19</sup> Tamże, s.177.

<sup>20</sup> J. Rapacka, *Leksykon tradycji chorwackich*, Warszawa 1997, s.130.

<sup>21</sup> Tamże, s.135-136.

## 1.2 Metropolia karłowicka

Masowe przesiedlanie się ludności serbskiej na tereny monarchii habsburskiej skutkowało zwiększeniem liczby przywilejów dla prawosławnych. Kapłani oraz wierni w coraz większym stopniu uniezależniali się od Kościoła katolickiego. Decyzje, takie jak wyznaczenie stałej pensji rocznej dla biskupa urzędującego w Marčy, zwiększały znaczenie Cerkwi. Fakt ten wyraźnie zasygnalizował, że dla poprawnego funkcjonowania monarchii zbudowanie struktur Kościoła prawosławnego stanowi konieczność<sup>22</sup>.

Powstania antytureckie z końca XVII wieku skutkowały kolejnymi migracjami ludności. W 1690 roku Serbowie pod wodzą patriarchy Arsenija III Čarnojevicia udali się na północ. Docierając na tereny monarchii, powiększyli liczbę Słowian habsburskich. Dobra organizacja wędrowki oraz autorytet Arsenija III zmieniło położenie przybyłych Serbów, ponieważ po raz pierwszy traktowano ich *jako naród nie tylko w sensie etnicznym, ale też politycznym*<sup>23</sup>. Z tego względu ich potrzeby i dążenia nie mogły zostać niezauważone przez władców. Decyzje mające na celu przyznanie należytych praw prawosławnym doprowadziły do założenia metropolii karłowickiej. Znaczenie czterech przywilejów<sup>24</sup> nadanych przez cesarza Leopolda I było decydujące dla ustrukturyzowania Cerkwi na terenach monarchii. Szczególnie istotny stał się przywilej nakazujący wybór arcybiskupa *z narodu i języka serbskiego*. W tym samym dekrete cesarz ustanowił zwierzchnictwo metropolii nad wszystkimi kościołami i kapłanami obrządku wschodniego w Chorwacji i na Węgrzech<sup>25</sup>. Rola przywódcy duchowego została powierzona doświadczonemu, dzięki kierowaniu patriarchatem w Peci, Arsenijemu III Čarnojeviciowi. Podejmowane decyzje miały niebagatelny wpływ na postrzeganie metropolii. Swoimi dekretami cesarz związał prawosławie z serbską tradycją kościelną i myślą narodową.

Działalność metropolii napotkała też na trudności. Jako jej problemy można wymienić: konflikty ze społecznością miejscową, *uniaczenie* (przechodzenie na unię) oraz sprzeciw kleru katolickiego dla stworzenia odrębnego terytorium dla Serbów<sup>26</sup>. Prawosławni ciągle musieli walczyć o utrzymanie nadanych im przywilejów. Z drugiej strony wydarzenia, takie jak zawarcie pokoju w Pożarevacu po wojnie austriacko-tureckiej, powiększyło obszar jurysdykcji

---

<sup>22</sup> Đ. Slijepčević, *Istorija Srpske Pravoslavne Crkve knjiga 2*, Beograd 2002, s. 19-20.

<sup>23</sup> Tamże, s.20.

<sup>24</sup> Przywileje z: 21 sierpnia 1690r, 11 grudnia 1690r, 20 sierpnia 1691r, 4 marca 1695r.

<sup>25</sup> Đ. Slijepčević, dz.cyt., s.21-22.

<sup>26</sup> Tamże, s.26-29.

metropolii. Przesunięcie granic monarchii na południe skutkowało włączeniem metropolii belgradzkiej (opartej na tej samej tradycji). Później jednostka ta wyraziła chęć zjednoczenia z metropolią karłowicką<sup>27</sup>.

### **1.3 Zjednoczenie Serbskiej Cerkwi Prawosławnej oraz czasy współczesne**

Rodzenie się idei narodowościowych na początku XIX wieku skutkowało ruchami państwowotwórczymi, które osłabiły (będące już w złej kondycji) Imperium Osmańskie. Powstania serbskie doprowadziły do wyodrębnienia się najpierw Księstwa Serbskiego, a potem Królestwa. Ważny krok w odbudowie państwa stanowiło wznowienie działalności Cerkwi. Skutkowało to wyodrębnieniem się silnej jednostki kościelnej, która stanowiła konkurencję dla metropolii karłowickiej.

Jednak dopiero założenie Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców w 1918 roku spowodowało właściwe zjednoczenie Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. Połączenie ziem, nad którymi jurysdykcję sprawowały jednostki wywodzące się z dawnego patriarchatu w Peci, stworzyło warunki do ponownego ogłoszenia odrębności SCP. Odwoływała się ona do średniowiecznej tradycji sięgającej autokefalii uzyskanej dzięki staraniom Świętego Sawy w 1219 roku. W 1919 roku podjęto ostateczną decyzję o zjednoczeniu, którą utrzymał król-regent Aleksandar w 1920 roku. 12 sierpnia 1920 roku oficjalnie został ogłoszony Serbski Patriarchat, zaś oficjalne uznanie ze strony Konstantynopola nastąpiło w 1921 roku<sup>28</sup>. W ten sposób Cerkiew serbska otrzymała zwierzchnictwo nad wszystkimi prawosławnymi mieszkańcami nowo powstałego Królestwa oraz, dzięki władającej dynastii, zatrzymała swoją uprzywilejowaną pozycję wśród innych religii.

W Królestwie SHS Cerkiew, która odwołuje się do swojego narodowego charakteru, nie mogła utrzymać dawnej (rodem ze średniowiecza) pozycji u boku panującej dynastii. Dla uniknięcia konfliktów etnicznych jej wpływ na sprawy wagi państwowej został ograniczony. Oficjalne zaangażowanie SCP w politykę było niewygodne dla dynastii Karađorđevićów. Jednak przywiązanie hierarchów kościelnych do roli, którą odgrywali w przeszłości, przysporzyło im problemów z dostosowaniem się do nowej rzeczywistości<sup>29</sup>.

---

<sup>27</sup> Đ. Slijepčević, dz. cyt., s.31.

<sup>28</sup> Đ. Slijepčević, *Istorija Srpske Pravoslavne Crkve knjiga 3*, Belgrad 2002, s. 9.

<sup>29</sup> Tamże, s. 13-14.

Stabilizacja, która nastąpiła po zjednoczeniu Serbskiej Cerkwi Prawosławnej, nie trwała długo. Zaledwie dwadzieścia lat po przyznaniu autokefalii do granic Jugosławii dotarła II wojna światowa. Na terenach, które obejmowały Chorwację oraz Bośnię, zostało utworzone Niezależne Państwo Chorwackie (NDH). Działania faszystowskiego reżimu Ante Pavelicia prowadziły do niszczenia SCP i prześladowania ludności prawosławnej. Koniec wojny również nie przyniósł należytej poprawy. Zwycięstwo partyzantów przesądziło o ustroju powojennej Jugosławii; oczywistym stało się, że monarchia nie zostanie przywrócona. Dla SCP było to równoznaczne z utraceniem uprzywilejowanej pozycji. W drugiej Jugosławii władzę przejęli komuniści, co skutkowało pogłębiającym się procesem laicyzacji społeczeństwa.

Titowska Jugosławia nie była jednolita wyznaniowo, czym znacznie różniła się od innych komunistycznych reżimów. W czasach komunizmu rola religii została zmarginalizowana. Kościoły to instytucje, które stwarzają przestrzeń dla manifestacji uczuć narodowych, co dla zróżnicowanej etnicznie Jugosławii było niekorzystne. Jednak w odróżnieniu od Kościoła katolickiego Cerkiew prawosławna reprezentowała bierną postawę wobec reżimu<sup>30</sup>. SCP w początkowej fazie komunizmu cieszyła się częściową niezależnością, a wysokie funkcje mogli piastować kapłani antyreżimowi. Cerkiew pozostawała bardziej podatna na infiltrację przez swoją wielowiekową tradycję współpracy z władzą. Punktem zwrotnym stały się lata osiemdziesiąte, kiedy to hierarchowie zaczęli czynnie wspierać politykę narodowościową, tym samym wracając na uprzywilejowaną pozycję w kraju<sup>31</sup>. SCP zaczęła czynnie uczestniczyć w budowaniu nowoczesnej serbskiej tożsamości.

Zjawisko diarchii, panujące w średniowiecznym państwie Nemanjiciów, znacznie wpłynęło na relacje władza-kościół w odbudowywanej Serbii zarówno w XIX wieku jak i w trakcie wojny lat dziewięćdziesiątych. Szczególne miejsce Cerkwi w serbskiej pamięci narodowej oraz budowanie własnej tożsamości po przez odwołanie do jej dziedzictwa, niejednokrotnie uczyniło z SCP miejsce kultu własnej nacji; swoistą arenę serbskości, której wyznacznikiem jest chrześcijaństwo wschodnie. Konflikt mający miejsce pod koniec XX wieku pogłębił już dostrzegalne unarodowienie religii w Serbii i wszystkich ośrodkach podległych Patriarchatowi Serbskiemu. Dyskursem serbskim zawładnęło pojęcie *duchowej przestrzeni narodu*, której definiowanie rozpoczęto wraz ze wzrostem nastrojów nacjonalistycznych.

---

<sup>30</sup> R. Zenderowski, *Religia a tożsamość narodowa i nacjonalizm w Europie Środkowo-wschodniej. Między etnicyzacją religii a sakralizacją etnosu (narodu)*, Wrocław 2011, s. 80.

<sup>31</sup> Tamże, s. 87-88.

O zjawisku *duchowej przestrzeni narodu* pisał w swoich esejach Ivan Čolović. Jak zauważa, pojęcie to było i jest na tyle korzystne, gdyż z góry nie narzuca się jego interpretacji, a to pozwala mu trafić do bardzo szerokiego grona odbiorców. „*Duchowy*” pokrywa się ze znaczeniem „*kulturowy*” i „*religijny*”, co można interpretować w dwoisty sposób – zarówno włączając w definicję pierwiastek wyznaniowy jak i odnosząc to wyrażenie do dziedzictwa kulturowego, znacznie laicyzując jego wydźwięk<sup>32</sup>. Samą narrację o *duchowej przestrzeni narodu* Čolović dzieli na cztery *opowieści*. Za najistotniejszą dla tematu niniejszej pracy uznaję następującą *opowieść*:

*Narodowa przestrzeń duchowa to terytorium wyznaczone śladami historii i kultury narodu, takimi jak pozostałości średniowiecznych miast, monasterów, pola bitew, grobowce, mogiły, toponimy. Dzięki tym śladom dane terytorium należy do duchowej przestrzeni narodu także wtedy, kiedy nie jest fizyczną częścią jego państwa, a nawet kiedy nie zamieszkują go członkowie narodu, którego duchowe dobra stanowi<sup>33</sup>.*

Odnosząc się do tej interpretacji można zauważyć, że identyczne myślenie kierowało polityką serbską w Chorwacji. O grobach, które rzekomo wyznaczają granice serbskiego terytorium, mówiono już na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych podczas debatowania o etnicznym podziale terenów Jugosławii. Wtedy wspomniano, że granicę serbskiego państwa wyznaczył zbrodniami swojego reżimu Ante Pavelić<sup>34</sup>.

Powyższe stwierdzenia ukazują, jak bardzo konfliktowy w relacjach chorwacko-serbskich, był teren Sławonii. Skupiając się jedynie na kwestiach religijnych, trudno się nie zgodzić ze stwierdzeniem, że najbogatszą tradycję cerkiewną ma tam Serbska Cerkiew Prawosławna. SCP, odnosząc się do historii, traktuje siebie jako jedyną możliwą zwierzchniczkę prawosławnych, nie podejmując żadnych dyskusji na temat utworzenia nowych jednostek, które mogłyby przejąć jej rolę.

---

<sup>32</sup> I. Čolović, *Balkany terror kultury*, Wołowiec 2014, s. 62.

<sup>33</sup> Tamże, s.63.

<sup>34</sup> I. Čolović, *Polityka symboli*, Kraków 2001, s.47-48.

## **2. Idea Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej w Niezależnym Państwie Chorwackim**

Wraz z nadejściem drugiej wojny światowej na ziemiach chorwackich nastąpił, wspomniany w poprzednim rozdziale, najpoważniejszy w historii kryzys prawosławia. Niezależne Państwo Chorwackie (NDH) funkcjonujące w latach 1941-1945, stosowało skuteczną politykę niszczenia struktur SCP na swoim terytorium. Liczne prześladowania oraz eksterminacja ludności prawosławnej do dzisiaj stanowią przedmiot burzliwych dyskusji serbsko-chorwackich. Padają zarzuty, że szczegółowe aspekty funkcjonowania NDH znajdują się na marginesie zainteresowań chorwackich historyków.

Utworzenie Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej (dalej w skrócie ChCP) pozostaje jedną z najbardziej pomijanych kwestii. Brakuje źródeł dokładnie omawiających ten problem, a te, które istnieją, mogą być ukierunkowane ideologicznie. Szczególnie uważnie należy traktować termin ChCP, gdyż może on wzbudzać negatywne skojarzenia. Chorwacką cerkiew definiuje się jako jedno z narzędzi, które służyło do represjonowania prawosławnych. W tym rozdziale skoncentruję się na opisanu najważniejszych aspektów związanych z ideą i działalnością ChCP. Kwestie te mają również wpływ na postrzeganie współczesnych inicjatyw dążących do utworzenia lokalnej cerkwi na terenie Chorwacji.

### **2.1 Znaczenie religii w ideologii ustaszowskiej**

W Chorwacji okresu międzywojennego wzrosło symboliczne znaczenie Kościoła katolickiego. Warto zauważyć, że XIX-wieczni intelektualiści nie traktowali religii jako podstawowego wyznacznika chorwackości. W ten sposób odmawiali Serbom praw do istnienia jako naród polityczny; zacierali również granice między Chorwatami i muzułmanami. Ideologowie iliryzmu koncentrowali się na aspektach politycznych, kulturowych i historycznych, a kształtujące się na początku XX wieku partie takie jak Hrvatska pučka seljačka stranka przyjmowały postawę antyklerykalną<sup>35</sup>. Jednak powstanie wspólnego południowo-słowiańskiego państwa skonsolidowało chorwacką opozycję, która sprzeciwiała się belgradzkiemu centralizmowi. W walce o swoją odrębną tożsamość kwestia wyznania nabrała wyjątkowego znaczenia dla chorwackich ugrupowań narodowych. Wydarzenia takie jak kryzys

---

<sup>35</sup> M. Biondich, *Kontroverze u vezi s Katoličkom crkvom u Hrvatskoj u vrijeme rata 1941.-1945.*, [w:] *Nezavisna Država Hrvatska 1941.-1945.*, red. S. Ramet, Zagreb 2009, s. 136-137.



w parlamencie czy wprowadzenie królewskiej dyktatury jedynie utwierdziły środowisko, że wybór Kościoła katolickiego na obrońcę chorwackości był właściwy.

W latach trzydziestych wzrosła ilość ugrupowań radykalnych. Jedno z nich stanowił ruch ustaszy, któremu przypisuje się współodpowiedzialność za zamach w Marsylii. Swoim nadrzędnym celem ustasze określali uzyskanie chorwackiej niepodległości. Podobnie jak Hrvatska stranka prava nawiązywali oni do ideologicznej spuścizny Ante Starčevicia, który głosił *radykalny program niepodległościowy* poprzez nawiązanie do *naturalnego prawa do wolności* pozostającego w zgodzie z *prawem historycznym*<sup>36</sup>. Problem serbski miał dla Starčevicia wyjątkowe znaczenie. W pewnym momencie w jego koncepcji pojawiło się stwierdzenie, że wszyscy Słowianie południowi, oprócz Bułgarów, to Chorwaci<sup>37</sup>. Później zmodyfikował swoje stanowisko, choć nadal wszystkich mieszkańców Chorwacji nazywał Chorwatami. Na początku XX wieku katolicy myśliciele również negowali *serbskość* prawosławnych w Chorwacji. Wedle ich rozważań grupa ta stanowiła ludność chorwacką, która w XIX wieku uległa serbskiemu ruchowi narodowemu kształtującemu ich świadomość. Dodawali, że prawosławie na Bałkanach pozostawało w ścisłym związku z wielkoserbską ideologią i nacjonalnym charakterem SCP. Wyjaśniano, że prawosławni mieszkańcy Chorwacji pochodzą od przedosmańskich katolików, zaś ich konwersji na wiarę wschodnią dokonała dopiero SCP posiadająca zwierzchnictwo nad tymi terenami. Podjęcie takiej decyzji spowodował fakt, że w Imperium prawosławie znajdowało się w lepszej pozycji niż katolicyzm<sup>38</sup>.

Utworzone w 1941 roku Niezależne Państwo Chorwackie stanowiło spełnienie ustaszowskiej koncepcji niepodległości. Fala faszyzmu, która zawładnęła Europą, stworzyła przestrzeń do realizacji idei Ante Pavelicia. Jednak jego reżim różnił się swoim charakterem od innych faszystowskich systemów. Odmienne koncepcje tej ideologii dzieliły się, ze względu na uwarunkowania kulturowe i społeczne, według granicy wschód – zachód. *Typowy* faszyzm pozostawał w sprzeczności z zasadami religii i otwarcie charakteryzował się postawą antykościelną i antyklerykalną<sup>39</sup>. Natomiast w państwa o podobnej specyfice jak Chorwacja, gdzie tożsamość narodową łączono z wyznaniem, rola religii nie mogła zostać zmarginalizowana. Katolicyzm posiadał dla ustaszy pierwszorzędne znaczenie, a współpracę z

---

<sup>36</sup> J.Rapacka, dz.cyt., s. 170-171.

<sup>37</sup> Tamże, s. 173.

<sup>38</sup> M.Biondich, dz.cyt., s. 142.

<sup>39</sup> I.Ognyanova, *Vjera i crkva u ustaškoj ideologiji 1941-1945.*, „Croatica Christiana periodica”, vol. 33, br. 64, 2009, s. 159-161. Dostępny w Internecie: <https://hrcak.srce.hr/52985>. [dost. 22.05.2018]

Kościółem uznawano za bardzo pożądaną. Pomimo tej kwestii, zważywszy na temat pracy, pominię szczegółowe omówienie kontrowersji wokół kolaboracji duchownych katolickich z władzą oraz pytanie o stanowisko Alojzija Stepinaca wobec polityki NDH.

Założenia ideologiczne ustaszysz najlepiej określają *Načela hrvatskog ustaškog pokreta* z 1933 roku. Dokument ten jest zbiorem zasad kierujących rozwój ruchu i systematyzujących funkcjonowanie przyszłego niepodległego państwa. W czasach NDH *Načela* szczegółowo opracował Danijel Crljen<sup>40</sup>. Tematy w nich zawarte częściowo nawiązują do koncepcji Ante Starčevicia. Chorwaci są przedstawieni jako naród, który ma naturalne prawo do istnienia - legitymizowane historią i trwałością swojej państwowości. Punkt 11 autor zatytułował, zgodnie ze słowami Starčevicia, *Bog i Hrvati*. Natomiast znaczną modyfikację stanowiska XIX-wiecznego ideologa stanowi myślenie o wiejskości i samowystarczalności chorwackiego społeczeństwa. Również w ciekawy sposób została scharakteryzowana postać Ante Pavelicia. Autor nazywa go *duszą (duša)* Niezależnego Państwa Chorwackiego. Władza Pavelicia nad ustaszami przybiera inny wymiar – jest on świętością, wszechmogącym bóstwem, a swoją charyzmą i zrozumieniem istoty narodu chorwackiego wyróżnia się na tle innych przywódców.

Negatywny stosunek do Cerkwi niejako wpisywał się w ideologię ustaszysz. Jednak o ich wroziej postawie wobec Kościoła prawosławnego nie decydowały kwestie dogmatyczne. Jako potwierdzenie tych słów można przywołać wydarzenia z lipca 1941 roku: na terenach NDH nazwę *srpska pravoslavna vjera* zastąpiono sformułowaniem *grkoistočna vjera*<sup>41</sup>. Takie i podobne działania pokazywały, że wrogość do prawosławia przejawiała się we wrogości do serbskości, a nie doktryny. Albo dokładniej: ustaszowska wrogość do serbskości przejawiała się poprzez wrogość do prawosławia. SCP traktowano jako serbską instytucję narodową, która nie ma prawa sprawować żadnej kontroli nad terytorium NDH. Cerkiew stanowiła agenturę Belgradu czynnie wspierająca ruch czetników. Sprawa zwierzchnictwa Patriarchatu Serbskiego nad terenami NDH została określona jako jeden z głównych problemów reżimu Pavelicia. Według prawa SCP miała sprawować jurysdykcję na ziemiach chorwackich, dopóki nie powstanie lokalna Cerkiew<sup>42</sup>.

---

<sup>40</sup> D. Crljen, *Načela hrvatskog ustaškog pokreta*, Zagreb 1942. Dostępny w Internecie:

<https://hrvatskoobrambenostivo.com/wp-content/uploads/2015/07/danijel-crljen-nacela-hup.pdf>.

<sup>41</sup> N. Barić, *O osnutku i djelovanju Hrvatske pravoslavne crkve tijekom 1942. i 1943. godine: Primijer Velike Župe Posavje*, „Croatia Christiana periodica” vol 38, br. 74 (2014), s. 136. Dostępny w Internecie <https://hrcak.srce.hr/135390> [dost. 20.052018]

<sup>42</sup> I. Ognyanova, dz.cyt., s. 176.

Dowód na brak doktrynalnych uprzedzeń do prawosławia stanowiło założenie Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej. Prawidłowość takiego postępowania argumentowano specyfiką Kościoła prawosławnego, która została przeze mnie omówiona we wstępie. Natomiast śledząc ideologiczne aspekty funkcjonowania ChCP, można dojść do wniosku, że Cerkiew pełniła w większym stopniu funkcję instytucji politycznej niż religijnej<sup>43</sup>. Podobną instytucjonalizację religii da się zauważyć, obserwując stosunek ustaszy do roli Kościoła katolickiego.

Zatem powołana do życia w 1942 roku Cerkiew pozostawała tworem politycznym, którego istnienie nie odzwierciedlało realnych potrzeb wiernych. W dyskursie chorwackim do dzisiaj jest dyskutowana rola ChCP w ideologii Pavelicia. Niektóre interpretacje próbują ją określić jako alternatywę dla konwersji na katolicyzm lub ratunek dla ofiar reżimu.

## **2.2. Utworzenie i działalność Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej**

Represyjna polityka reżimu wobec prawosławnych mieszkańców nie przyniosła zamierzonych skutków. Niszczenie świątyń, przesiedlenia do Serbii, umieszczanie w obozach koncentracyjnych czy konwersje na katolicyzm całkowicie nie wyeliminowały prawosławia z życia społecznego NDH. Brutalne działania doprowadziły do buntów ludności serbskiej, co z kolei groziło destabilizacją państwa. Ze względu na liczbę prawosławnych mieszkańców NDH musiało złagodzić politykę religijną. Odwilż w relacjach ustaszy i prawosławnych można zaobserwować już na początku 1942 roku.

Zmiana nastawienia do kwestii wyznaniowych stanowiła konieczność dla dobrego funkcjonowania NDH. Problem ten został omówiony przez ustaszy podczas Soboru Chorwackiego w lutym 1942 roku. Wystąpienia przywódców zapowiedziały oficjalną zmianę polityki wyznaniowej państwa, w której jedną z najbardziej wyrazistych kwestii była reinterpretacja problemu prawosławia oraz jego roli w państwie. Poprzez silne przywoływanie koncepcji Starčevicia powróciła kwestia pełnoprawnych, prawosławnych Chorwatów, którzy nie mogą dalej znajdować się pod kontrolą SCP. Forsowanie myślenia o multireligijności Chorwatów stało się podporą nowo przyjętej postawy<sup>44</sup>. Wiara katolicka, w teorii, nie definiowała chorwackości. Dlatego jednym z najważniejszych wniosków, który wynikał z tematów poruszanych podczas obrad, było przywrócenie wolności wyznania.

---

<sup>43</sup> I. Ognyanova, dz. cyt., s. 176.

<sup>44</sup> Tamże, dz.cyt., s. 181.

Kilka miesięcy później wspomniane gwarancje ustasze zastąpili realnymi przedsięwzięciami. Już od Soboru zauważano, że kierunek ich działań może być jeden – powołanie Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej. Przepisy, które służyły proklamowaniu ChCP, zatwierdzono 3 kwietnia 1942 roku. Typowo prawny charakter tych działań potwierdza, że ChCP tworzyła instytucję polityczną a nie kanoniczną. Konstytucja Cerkwi została uroczystie ogłoszona 5 czerwca. Tego samego dnia władza oficjalnie wybrała metropolitę – rosyjskiego kapłana Germogena<sup>45</sup>. Przed powierzeniem tej funkcji sędziwy duchowny przebywał w monasterze Hopovo i jako rosyjski emigrant nie doświadczał represji ze strony NDH<sup>46</sup>. Potwierdzeń dla realnego rozpoczęcia działalności ChCP można szukać w dokumentach na wzór decyzji ministerstwa z dnia 10 czerwca, która nakazywała utworzenie chorwackich prawosławnych parochii. Takie działanie miało na celu zmianę podziałów administracyjnych oraz zbudowanie zupełnie nowego systemu organizacyjnego, który różnił się od tradycyjnych struktur cerkiewnych na tych terenach<sup>47</sup>.

Działalność ChCP została wsparta akcjami propagandowymi. Ustasze sięgali po różne metody, żeby wzbudzić zaufanie mieszkańców do nowej instytucji. Media diametralnie zmieniły swoje nastawienie do prawosławia. Zaczęto przekonywać, że Kościół wschodni jest akceptowalny. Opinia publiczna zaznaczała potrzebę założenia lokalnej, narodowej Cerkwi i jednocześnie demonizowały SCP<sup>48</sup>. Do ludności z małych wiosek kierowano ulotki, które uświadamiały o istnieniu ChCP oraz namawiały żeby do niej przystąpić. Mieszkańcy mogli na nich znaleźć szczegółowe informacje jak formalnie zarejestrować się jako wierny<sup>49</sup>. Gazeta *Glas pravoslavlja* informowała zaś o bieżących wydarzeniach związanych z życiem religijnym Chorwackiej Cerkwi<sup>50</sup>.

Przyczyny założenia ChCP interpretuje się na wiele sposobów. Ze względu na niedobór źródeł trudno je ustalić i zapewne nigdy nie zostaną sprecyzowane. Jako wyjaśnienia działań Pavelicia wskazuje się np. chęć uspokojenia sytuacji w NDH oraz próbę zmniejszenia liczby serbskich ofiar. Przywódcy ustaszów przypisuje się również uległość w stosunku do niemieckich władz, których inicjatywę stanowiło utworzenie ChCP. Interesujące stanowisko w tej dyskusji przyjął Nikica Barić. Twierdzi on, że przymusowe konwersje na katolicyzm

---

<sup>45</sup> N. Barić, dz. cyt., s. 137.

<sup>46</sup> Đ. Slipečević, dz. cyt., s. 97.

<sup>47</sup> N. Barić, dz. cyt., s. 138-139.

<sup>48</sup> M. Jareb, *Mediji i promidžba Nezavisne Države Hrvatske*, [w:] *Nezavisna Država Hrvatska 1941.-1945.*, red. S. Ramet, s. 110-111.

<sup>49</sup> N. Barić, dz. cyt., s. 142.

<sup>50</sup> I. Ognyanova, dz. cyt., s. 110.

wzbudziły niepokój miejscowych muzułmanów. Wewnątrz tej społeczności, ze względu na lęk przed podzieleniem losu prawosławnych, mało zaufanie do władz NDH. Dlatego regulacja statusu Cerkwi stanowiła też gest lojalności wobec wyznawców islamu<sup>51</sup>.

Pomimo dyskusji o roli ChCP w represjonowaniu prawosławnych badacze, głównie chorwaccy, szukają również dowodów na pozytywne reakcje mieszkańców wobec powołania tej instytucji. Ludność wiejska charakteryzowała się wysokim stopniem religijności. Chłopi widzieli w ChCP szansę przywrócenia życia cerkiewnego oraz tak ważnych dla nich obrzędów i tradycji. Dodatkowym czynnikiem, który mógł wpływać na ich przychylność, byli kapłani. Wielu miejscowych duchownych SCP po założeniu ChCP przystąpiło do jej szeregów. Zatem, w niektórych wsiach, prawosławni znajdowali się pod duchowym zwierzchnictwem dawnych, przedwojennych autorytetów. W takim przypadku odczuwali spokój i można przypuszczać, że nie oceniali chorwackiej cerkwi jednoznacznie negatywnie. Na niektórych prowincjach prowincjach władza nie osiągnęła swojego celu, a nawet ich polityka odwróciła się przeciwko niej, ponieważ „*prawosławni mieszkańcy widzieli w ChCP swojego rodzaju kontynuację SCP chociaż władza domagała się odwrotnego skutku*”<sup>52</sup>. Jednak takie interpretacje wydają się nazbyt optymistyczne i nie odzwierciedlające sytuacji która nastąpiła w całym kraju.

Koniec funkcjonowania ChCP nastąpił wraz z upadkiem NDH. Najważniejsi duchowni zostali postawieni przed sądem, a później straceni. Chorwacka cerkiew, jako wytwór faszystowskiego systemu, została wyparta z pamięci zbiorowej w momencie rozliczania się z trudną przeszłością. Z tego i wielu innych powodów, krótka działalność ChCP zapisała się w historii jako epizod, któremu nie poświęca się zbyt wiele uwagi do dziś.

## 2.3 Komentarze dotyczące funkcjonowania NDH

Problem Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej do dziś budzi ciekawość i wiele kontrowersji. Niestety, ilość opracowań naukowych dotyczących tego tematu wciąż jest niewielka. Czasy drugiej wojny światowej to *kość niezgody* w relacjach chorwacko-serbskich, a w Serbii obszernie komentuje się zbrodnie reżimu Pavelicia. W celu podsumowania tego bardzo skomplikowanego tematu przedstawię jeszcze kilka wątków, którymi warto uzupełnić prowadzoną przeze mnie narrację.

---

<sup>51</sup> N. Barić, dz. cyt., s. 137-138.

<sup>52</sup> Tamże, s. 161.

W opracowaniu *Istorija Srpske pravoslavne crkve* Đoko Slijepčević znajduje miejsce na omówienie problemu ChCP. Jego interpretacja różni się trochę od innych swoim charakterem i stopniem emocjonalności. Historyk i duchowny nie unika otwartego nazywania ustaszy *terrorystami*. W narracji historycznej Slijepčević poświęca dużo przestrzeni wpływowi Trzeciej Rzeszy na utworzenie ChCP. Przyjmuje on, że najprawdopodobniej inicjatorem tego przedsięwzięcia był wysoki niemiecki polityk, a nie Ante Pavelić<sup>53</sup>. Założenie, że Pavelić nie był pomysłodawcą ChCP, może sugerować, że serbski historyk nie wierzy w pozytywne gesty ustaszy w stosunku do prawosławnych. Opis powołania ChCP silnie wpisuje się w motyw niszczenia struktur SCP.

Z innych ujęć problemu religijnego wewnątrz NDH warto przywołać perspektywę chorwackiego badacza Jure Krišto. Opisuje on negatywny wpływ SCP na postrzeganie roli Kościoła katolickiego w Niezależnym Państwie. Stwierdza, że serbska cerkiew stosowała propagandę, która miała na celu oczernienie działalności Kościoła katolickiego w czasach drugiej wojny światowej. Duchowni SCP, zgłaszając donosy mijali się z prawdą, a sprawa koniec końców została rozwiązana przez Watykan. Krišto sugeruje, że mit o antyserbskiej postawie hierarchów katolickich uległ utrwaleniu w czasach Jugosławii. W państwie Tity Serbowie stanowili większość mieszkańców, co dawało im uprzywilejowaną pozycję. Dlatego SCP pozostawała w lepszym położeniu niż Kościół katolicki i posiadała możliwość forsowania swojej ideologii<sup>54</sup>.

Jak widać, interpretacje kwestii związanych z NDH są różne. Niektóre środowiska chorwackie i serbskie nie szukają kompromisów. Oprócz tego w latach dziewięćdziesiątych powielano stare schematy poprzez przywołanie konfliktów z czasów drugiej wojny światowej. Przeniesienie realiów lat czterdziestych na koniec XX wieku namnożyło dzisiejszemu społeczeństwu problemów związanych z percepcją przeszłości, a jej opisywanie stanowi problem zarówno w Chorwacji jak i w Serbii. Dlatego wszelkie inicjatywy, które nawiązują do czasów NDH, wywołują wiele kontrowersji

---

<sup>53</sup> Đ. Slijepčević, dz. cyt., s. 90-91.

<sup>54</sup> J. Krišto, *Navodna istraga Svete Stolice o postupcima hrvatskoga episkopata vezanima za vjerske prijelaze u Nezavisnoj Državi Hrvatskoj*, „Croatica Christiana periodica”, vol. 26, br. 49, 2002, str. 161-173. Dostępny w Internecie: <https://hrcak.srce.hr/118834>. [dost. 28.05.2018]

### 3. Współczesne próby utworzenia Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej

Chociaż problem utworzenia ChCP stanowi przedmiot dyskusji od dawna, najwięcej pomysłów na rozwiązanie tej kwestii powstało od początku lat dziewięćdziesiątych. Z ideą Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej łączono już otoczenie Franja Tuđmana. Pojawiają się również informacje, że w 1999 roku w Kanadzie została zarejestrowana wspólnota religijna o nazwie *Hrvatska pravoslavna crkva Kanade*. Od końca XX wieku minęło już kilkanaście lat, a rozwiązanie problemu ChCP nadal inspirowało działania wielu osób, a okres od 2010 roku można nazwać istnym renesansem tej idei.

W marcu 2010 roku Ivo Matanović poinformował o założeniu Chorwackiej Wspólnoty Prawosławnej (*Hrvatska pravoslavna zajednica*). Miała ona stanowić podstawę dla formalnej *reaktywacji* ChCP, która pozostawałaby w zgodzie z ideą Ante Pavelicia. Sam Ivo Matanović słynie ze swoich proustaszowskich sympatii. Jako głowę przyszłej cerkwi zaproponował Jeliseja Lalatovicia – czarnogórskiego duchownego, również z wątpliwą reputacją. Działalność swojej wspólnoty Matanović opisuje na oficjalnej stronie internetowej<sup>55</sup>, którą konstruuje na bardzo czytelnych i symbolicznych odwołaniach, np. wykorzystując wizerunek Nikoli Tesli jako chorwackiego prawosławnego.

Do jego inicjatywy próbowali przyłączyć się inni, w tym Andrija Škulić i Aleksandar Ivanov. W dalszej części pracy opiszę ich działalność. W tym celu, ze względu na specyfikę omawianej problematyki, wykorzystam materiały zamieszczone na oficjalnych stronach internetowych poszczególnych inicjatorów, artykuły prasowe i internetowe oraz materiały audiowizualne - zarejestrowane wywiady i programy telewizyjne.

#### 3.2. Działalność Andrii Škulicia

Współpracę z Ivo Matanovićem próbował podjąć Andrija Škulić, ale ich wizje nie znalazły punktów wspólnych. Nie zmieniło to jednak faktu, że chorwacką opinię publiczną obiegła informacja o kolejnym *władcyce* ChCP. Andrija Škulić, który przybrał imię Bonifacije i tytuł *arhiepiskopa* (arcybiskupa), rozpoczął swoją działalność w 2014 rok, a jego wizerunku jako głowy cerkwi użyła na swojej stronie internetowej np. *Hrvatska čista stranka prava*. Postać Škulicia uważam za ważną w kontekście niniejszej pracy, ponieważ wskazuje ona na pewne

---

<sup>55</sup> <http://www.hrvatskipravoslavci.com/>

mechanizmy, które kierują podobnymi inicjatywami. Niestety w 2018 roku *arhiepiškop* Bonifacije zlikwidował prowadzoną przez siebie stronę internetową, co utrudnia opisanie jego pomysłu na chorwacką cerkiew. Natomiast dostępny w Internecie pozostaje wywiad ze Škuliciem w ramach jednego z odcinków programu telewizyjnego *Bujica*.

Ze względu na to, że po raz pierwszy w tej pracy wspominam o wyżej wymienionym programie, należy krótko wyjaśnić jego formę. *Bujica* jest nadawana w kilku lokalnych stacjach telewizyjnych, takich jak w Osječka TV i zagrzebskie studio Z1. Prowadzącym program jest Velimir Bujanec, znany ze swoich nacjonalistycznych poglądów. Emisja ma za zadanie przyrzeć się bieżącym sprawom w Chorwacji, ale sposób przedstawienia poszczególnych problemów wzbudza wiele kontrowersji. Odcinek z udziałem Andriji Škulicia został wyemitowany 11 stycznia 2016 roku<sup>56</sup>.

Żeby uniknąć powielania medialnych spekulacji, opis przeszłości Škulicia sprowadzę do przytoczenia i skomentowania informacji podanych przez niego oraz prowadzącego w trakcie emisji. Ważny fakt z życia *arhiepiškopa* Bonifacije stanowi udział w wojnie jugosłowiańskiej. Sam Škulić wskazuje: *Imao sam čast biti na inauguraciji naše predsjednice [...] ja kao bivši branitelj, dragovoljac*. Wątek ten jest o tyle ciekawy, gdyż wywołał dużo komentarzy - inauguracja Kolindy Grabar-Kitarović odbyła się w 2015 roku, czyli już po rozpoczęciu działalności Škulicia w szeregach ChCP. Jednak sam zainteresowany wyjaśnia, że nie został zaproszony jako głowa Cerkwi, lecz jako *hrvatski branitelj*. W programie można prześledzić jego dokładną drogę do otrzymania wszystkich święceń kapłańskich. Ponadto warto wspomnieć że, jak donoszą portale internetowe<sup>57</sup>, Škulić nie był formalnie związany z inicjatywą ChCP, tylko pełnił funkcję założyciela wspólnoty *Udruga Benediktina*, która z prawosławiem nie miała nic wspólnego.

Po obejrzeniu wywiadu można wywnioskować, że główne powody, dla których istnieje konieczność funkcjonowania ChCP, to np. *srpska pravoslavna politika* czy *velikosrpska politika*. Liczbę prawosławnych Chorwatów Bonifacije szacuje na ok. 20 tys., ale słów *Mi nismo manjina* nie odnosi do ich ilości, tylko położenia. *Arhiepiškop* zwraca uwagę, że jako Chorwaci stanowią oni w kraju większość, a nie mniejszość. Dlatego władza powinna rozpatrzyć ich sprawę priorytetowo. Kwestię ukrywania działalności chorwackich prawosławnych komentuje poprzez przywołanie swojego wojennego doświadczenia:

---

<sup>56</sup> Dostępny w Internecie: <https://www.youtube.com/watch?v=PfFncUYQIJk> [dost. 30.05.2018]

<sup>57</sup> Np. [hopportal.hr](http://hopportal.hr)



*Devedesetih mi smo branili Hrvatsku a sad moramo štitit.* Wyraźne odniesienia do konfliktu chorwacko-serbskiego można zauważyć też w wypowiedziach takich jak: *Nedopustivo je da u Hrvatskoj diktira Beograd i Pupovac*<sup>58</sup>. Wskazują one na otwartą niechęć Škulicia do wszelkich serbskich instytucji.

Bonifacije powołuje się również na działalność autorytetów. Przywołuje postać Eugena Kvaternika i jego próbę utworzenia chorwackiej cerkwi z 1861 roku. W wypowiedziach Škulicia ważne miejsce zajmuje Franjo Tuđman: *Jako imam pozitivno mišljenje i u našim molitvama je prvi hrvatski predsjednik, doktor Franjo Tuđman, koji je odmah kada je bila uspostavljena hrvatska država, znači rekao, od hitno Hrvati pravoslavci, dat ćemo punu podršku i treba uspostaviti Hrvatsku pravoslavnu crkvu.* Ciekawym rozwiązaniem pomysłodawców *Bujicy*, które odnosi się do kwestii autorytetów, było połączenie telefoniczne z metropolitą Czarnogórskiej Cerkwi Prawosławnej Mihailem. Chociaż nie wyraził on otwartego poparcia samemu Škuliciowi, porównanie z czarnogórką cerkwią stanowi ważny element legitymizujący powstanie ChCP.

W poszukiwaniu formalnych, a nie ideologicznych potwierdzeń swojej działalności, *arhiepiskop* Bonifacije udał się w podróż, która miała na celu znalezienie wsparcia dla ChCP na świecie m.in. na Ukrainie, w Grecji, Białorusi, we Włoszech. Władyka oficjalny status Cerkwi określa następująco: *[HCP] Uživa kanonsku zaštitu više crkava, ali uglavnom Bjeloruske pravoslavne crkve u inozemstvu sa sjedištem u Sao Paulu u Brazilu, koja je u zajedništvu sa mnogim pravoslavnim crkvama po svijetu.* Oprócz tego, Andrija Škulić utrzymuje stanowisko, że ChCP została uznana przez Świąty Synod w Grecji. Jako dowód przedstawia swoje zdjęcie z kalendarza Greckiej Cerkwi Prawosławnej.

Oprócz wyżej omówionego wywiadu, najobszerniej komentowane wydarzenie z kariery Škulicia jako głowy ChCP stanowiło jego uczestnictwo w obchodach Dnia Chorwackich Obrońców Vukovaru (*Dan hrvatskih branitelja Vukovara*) 10 marca 2016 roku, gdy w towarzystwie żołnierza chorwackiego złożył kwiaty na symbolicznym pomniku ofiar. Zdziwienie opinii publicznej było tym większe, że nikt nie rozpoznał w nim głowy Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej. Gest ten został potraktowany jako prowokacja. Negatywne komentarze spłynęły również na organizatorów, którzy nie zorientowali się, że ChCP w Chorwacji formalnie nie istnieje.

---

<sup>58</sup> Milorad Pupovac jest jednym z liderów Niezależnej Demokratycznej Partii Serbskiej w Chorwacji.

Powyższe zdarzenie stanowiło ostatni akt działalności Škulicia, który później zniknął. *Arhiepiskopa* Bonifacije zapamiętano bardziej jako kabareciarza niż realnego inicjatora. Chociaż jego ideę traktuję jako najmniej racjonalną, wpisuje się ona w retorykę innych pomysłodawców. Zniknięcie Škulicia wcale nie oznaczało zamknięcia tematu ChCP, a wręcz odwrotnie – podbudowało znaczenie Aleksandara Ivanova jako jedyne *władyki*.

### 3.2 Działalność Aleksandara Ivanova

Wspomniany we wcześniejszych częściach pracy Aleksandar Ivanov stanowi postać bardzo aktywną w zakresie tworzenia ChCP. Zważywszy na to, w niniejszym podrozdziale opiszę tylko najistotniejsze aspekty jego działalności. Przy jej omawianiu posłużę się materiałami zamieszczonymi na jego stronie internetowej<sup>59</sup>. Oprócz tego wykorzystam dwa wywiady: fragment odcinka programu *Markov Trg* z grudnia 2014 roku<sup>60</sup> oraz emisję wspomnianego już programu *Bujica* z dnia 8 stycznia 2018 roku<sup>61</sup>.

Ivanov, który pierwotnie miał tak jak Škulić wspierać Ivo Matanovicia, działa sam od 2013 roku. *Arhiepiskop* Aleksandar, bo tak siebie nazywa, jest Bułgarem i prawosławnym duchownym, który pełnił posługę w Bułgarskiej Cerkwi Prawosławnej przez 30 lat. Z uwagi na negatywne skojarzenia, jakie wzbudza ChCP, Ivanov, jako obcokrajowiec, w swojej chorwackiej działalności unika sądów nad historią: *Nisam baš puno znao o hrvatskoj povijesti, ali kad sam došao, saznao sam na koji način je stvorena HPC – ona u doba NDH i šta se tad događalo*. W ten sposób *arhiepiskop* unika nawiązywania do ideologii ustaszy. Należy wręcz stwierdzić, że koncentruje się on na religijnym znaczeniu ChCP. Argumentuje, że przede wszystkim była ona cerkwią powstałą z potrzeby wiernych, jedynie spełnienie tej idei nastąpiło w najniezwyklejszym historycznym momencie – za czasów faszystowskiego reżimu Pavelicia. Jednak takie założenie wydaje się nazbyt idealistyczne. Pomimo braku sympatii do poczynań ustaszy, Ivanov korzysta z symboli ChCP rodem z NDH. Twierdzi, że używa ich ze względu na fakt, że stworzył je patriarcha Germogen, którego darzy dużym szacunkiem.

Podstawę dla działalności Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej stanowi, według Ivanova, spis ludności z 2011 roku i widniejąca w nim liczba 16 647 prawosławnych Chorwatów oraz brak odpowiedzialnej za nich instytucji. Warto zauważyć, że dla *arhiepiskopa* Aleksandara duże znacznie ma status prawny wspólnoty w Republice Chorwacji. W 2018 roku, wedle

---

<sup>59</sup> <https://hrvatskapravoslavnacrkva.wordpress.com/>

<sup>60</sup> Dostępny w Internecie: <https://www.youtube.com/watch?v=Bu4OwWDWiDg> [dost. 30.05.2018]

<sup>61</sup> Dostępny w Internecie: <https://www.youtube.com/watch?v=YYfPhE00T3o> [dost. 30.05.2018]

oficjalnych deklaracji, ChCP podjęła trzecią próbę rejestracji, która jeszcze nie przyniosła skutku. Pomimo przywiązania do aspektów formalnych, Ivanov szukał zwierzchnictwa u instytucji o wątpliwym statusie [...] *Evropska pravoslavna crkva sa sjedištem u Parizu koja ima, mogu reći, crkve od 36 zemalja, donela je odluku na kraju prošle godine [przyp. 2013] da se stvori Hrvatska pravoslavna crkva, puni naziv je Evropska pravoslavna crkva u Hrvatskoj – Hrvatska pravoslavna crkva*. Uznanie ze strony Europejskie Prawosławnej Cerkwi skutkowało jedynie rejestracją działalności Ivanova w Unii Europejskiej.

*Arhiepiskop Aleksandar* jest pierwszym, który wskazuje dokładną strukturę ChCP. W jej skład wchodzi trzy eparchie: zadarska, zagrzebska i osječka. W 2014 pomagało mu trzech kapłanów, każdy z nich dokonał konwersji z katolicyzmu na prawosławie. Również w tym samym czasie liturgie święte odbywały się w pomieszczeniach prywatnych oraz w szpitalu w Zadarze. Niestety, gromadziły one zaledwie kilka osób.

Podobnie jak Škulić, Ivanov wykazuje niechęć w stosunku do SCP. Jednak w jego przypadku skierowana jest ona przede wszystkim do cerkwi, a nie do serbskości jako takiej. Dużo uwagi skupia np. na kwestiach finansowania instytucji. Oczywiście, sugeruje, że SCP w swojej działalności kieruje się kłamstwami. Jako przykład przywołuje wykorzystywanie przez nią postaci Nikoli Tesli: *Tesla nikad nije rekao da je bio Srbin*. W kontrowersyjny sposób powołuje się również na materiały archiwalne dotyczące chrztu fizyka: *Redovni broj 7 ima karlovačka arhiepiskopija koja je na teritoriji Hrvatskog Kraljevstva, to je tadšnja Hrvatska pravoslavna crkva*. Przeciwno SCP wymierzona była także manifestacja z 7 stycznia 2017, którą komentowano zarówno w Chorwacji jak i w Serbii. *Arhiepiskop Aleksandar* we współpracy z Projektem Velebit dokonał poświęcenia wody na Cvjetnym trgu w Zagrzebiu. Manifestacja zgromadziła zaledwie kilkanaście osób, ale i tak została określona jako prowokacja, zważywszy na fakt, że obok znajduje się cerkiew, w której odbywała się liturgia bożonarodzeniowa gromadząca wiernych SCP. Chociaż skala zorganizowanego przez Ivanova wydarzenia nie była wielka, rozpoczęła ona nowy etap jego działalności publicznej i przysporzyła mu zwolenników.

Oprócz opisywanej w mediach manifestacji Ivanov wslawił się napisaniem i wydaniem książki pt. *Hrvatska pravoslavna crkva bila je, jest i bit će*. Publikacja ta stanowi powód organizowania licznych sympozjów, podczas których *arhiepiskop* szuka poparcia dla swojej działalności. Jednak warto odnotować, że grono odbiorców nie należy do adekwatnie oddających stan chorwackiego prawosławia. Organizowane konferencje skupiają np. osoby uczestniczące w wojnie jugosłowiańskiej, co sugeruje ich poglądy polityczne.

Wspomniane przeze mnie aspekty stanowią jedynie fragment działalności Aleksandara Ivanova. Jednak przywołane materiały kreślą ramy funkcjonowania ChCP wedle jego pomysłu. Szczególnie zwróciłabym uwagę na fakt, że w odróżnieniu od Škulicia Ivanov cały czas rozwija swoją działalność. W maju 2018 roku zadeklarował, że ChCP została zarejestrowana w Australii. W dzisiejszych czasach ważną formę publicznej obecności stanowią portale społecznościowe, na których *arhiepiskop* Aleksandar radzi sobie bardzo dobrze, np. na Facebooku zgromadził już ponad 2800 obserwujących i liczba ta systematycznie rośnie. Możliwe, że w najbliższych latach pojawią się nowe inicjatywy wspierające powstanie ChCP chociaż można przewidywać, że konsekwencja i upór Aleksandara Ivanova nie dopuści do zmiany władzy w szeregach formującej się wspólnoty.

### **3.3 Komentarze dotyczące inicjatyw utworzenia ChCP**

Przywołani przeze mnie *arhiepiskop* Bonifacije i *arhiepiskop* Aleksandar stanowią dwa bieguny tworzenia Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej. Celowo skupiłam się na opisie tych dwóch postaci, ponieważ obydwaj próbowali (lub wciąż próbują) pokazać swoją działalność w mediach. Porównując ich pomysły na ChCP, można odnaleźć podobieństwa, ale też różnice.

Zauważalną cechą wspólną jest niechęć do Serbskiej Cerkwi Prawosławnej oraz serbskiej polityki w Chorwacji. Jednak, jak już zaznaczyłam wcześniej, działalność Škulicia przybierała bardziej charakter antyserbski, podczas gdy Ivanov przyjmuje postawę anty-SCP. Kwestia ta ma znaczący wpływ na postrzeganie ich inicjatyw. Bonifacije, mimo że nie mówi tego otwarcie, wpisuje się w retorykę z czasów drugiej wojny światowej oraz patrzy na czasy współczesne przez pryzmat konfliktu lat dziewięćdziesiątych, w którym sam uczestniczył. Natomiast Ivanov skupia się na aspektach kanonicznych oraz, jako obcokrajowiec, zachowuje dystans do przeszłości; koncertuje się na funkcjonowaniu SCP bez awersji do serbskiego narodu w Chorwacji. Właśnie w tym dystansie kulturowym można zauważyć atut *arhiepiskopa* Aleksandara jako głowy ChCP. Trudno jest oficjalnie posądzić Bułgara o chorwackie uczucia nacjonalistyczne, przez co trudniej jest zdyskwalifikować jego działalność. Oprócz tego, w odróżnieniu od Škulicia, Ivanov jest duchownym prawosławnym, czego nie można zakwestionować. Przewaga inicjatywy *arhiepiskopa* Aleksandara nad innymi zdaje się przejawiać w długofalowym planie na propagowanie ChCP. Większość akcji, za które odpowiadał, pozostało dobrze zorganizowanych i stanowiły one całość. Ivanov również konstruuje spójną narrację dotyczącą ChCP, podczas gdy wiele wypowiedzi Škulicia można

odbierać jako irracjonalne. Brak spójności oraz kompromitacja siebie jako duchownego skutkowały upadkiem działalności Bonifacija.

Powyższe krótkie podsumowanie ich działalności należy dopełnić kilkoma komentarzami, które pojawiły się w chorwackim dyskursie. Jednym z ekspertów, wypowiadających się na temat utworzenia ChCP, jest Juraj Kolarić, duchowny katolicki i znawca tematyki prawosławia na terenach Chorwacji. W swojej pracy naukowej zajmował się on ruchami ekumenicznymi z obrębie Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. Według Kolaricia, w swojej historii Chorwaci podejmowali już kilka prób utworzenia ChCP, a widoczną część chorwackich intelektualistów stanowili prawosławni. Swoimi wypowiedziami Kolaric wspierał inicjatywy, które dążyły do założenia chorwackiego kościoła lokalnego. Warto również wspomnieć, że pojawił się on u boku *arhiepiškopa* Aleksandara w programie *Markov Trg* i jego komentarze zostały również przywołane podczas odcinków *Bujicy* z udziałem Škulicia i Ivanova. Ze względu na swoje zainteresowania badawcze (ekumenizm dąży do przywrócenia chrześcijańskiej jedności), Kolaric stanowi wartą odnotowania postać w dyskusjach o Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej.

Duchowni SCP zajmują inne stanowisko w tej sprawie. Niepokój, związany z próbą utworzenia ChCP, już w 2010 roku wyraził biskup dalmatyński Fotije. Dzień po konferencji zorganizowanej przez Matanovicia napisał on list do ówczesnego prezydenta Chorwacji Ivo Josipovicia. Zaznaczył w nim, że:

*[...] Ovo Udruženje bi svojim eventualnim radom i delovanjem moglo doprineti ponovnom povampirenju rasnih teorija i verske netrpeljivosti, koje nemaju nikakvu prođu, pa čak su i zakonom zabranjene u većini zemalja današnje demokratske Evrope.*

*Naša Crkva i pravoslavni Srbi u Eparhiji dalmatinskoj posle nedavnog tragičnog rata, pokušavaju da žive isceljujući duhovne i materijalne rane, te brinući se o životu i opstanku našeg naroda, koji je vekovima živeo i živi na ovim prostorima. Taman kada smo pomislili: «evo mira» i da su «raskovani mačevi i napravljeni plugovi», pojavljuje se jedno ovakvo zlokobno udruženje, koje u svom temeljnom programu ima negaciju drugoga - trenutno Srba i Srpske Pravoslavne Crkve.*

*Nadamo se da ćete ovo naše kratko obraćanje razumeti najdobronamernije i svojim predsedničkim autoritetom pomoći da se zaustavi i suzbije eventualna registracija ovakvog udruženja. Ovo udruženje sa sobom ne donosi mir, niti prosperitet, već nagoveštava novu i novu tragediju, koja*

nikome ne bi bila od koristi, a posebno ne državi Hrvatskoj i njenim građanima, koji teže ulasku u Evropsku uniju<sup>62</sup>.

Josipović podzielił spostrzeżenia biskupa Fotije i w swojej odpowiedzi wyraźnie zdyskredytował działalność chorwackich prawosławnych:

*[...]Zbog pozivanja na ustaški režim i negativne konotacije koje Hrvatska pravoslavna crkva nosi iz toga razdoblja, provokativne i neodmjerene izjave predsjednika Hrvatske pravoslavne zajednice mogu biti shvaćene kao poziv na netoleranciju i nesnošljivost prema drugim pravoslavnim vjerskim zajednicama u Hrvatskoj, pa i u širem društvenom okruženju.*

*Uvjeti za registraciju vjerskih zajednica u Republici Hrvatskoj propisani su Zakonom o pravnom položaju vjerskih zajednica. Formulacija iz članka 3 (stavak 1) ističe da „vjerske zajednice u promicanju vjere i drugom svom djelovanju ne smiju širiti netrpeljivost predrasude prema drugim vjerskim zajednicama i njihovim vjernicima ili drugim građanima“, što se može isčitati iz izjave predsjednika Hrvatske pravoslavne crkve, u kojoj pretendira na preuzimanje članstva odnosno vjernika ostalih pravoslavnih zajednica u Hrvatskoj. To je neprimjeren govor u zemlji u kojoj, unatoč ratnim stradanjima, ekumenski duh nije sasvim zaboravljen, a što se jasno može prepoznati i iz Vaših riječi<sup>63</sup>.*

Odpowiedź Josipovicia do dziś pozostaje jedynym formalnym komentarzem, który dotyczył prób utworzenia ChCP. Od tamtej pory chorwacka władza nie wypowiada się na ten temat. Jednak milczenie najważniejszych osób w państwie wydaje się bardziej wymowne niż jakikolwiek komentarz. Również centralny organ Serbskiej Cerkwi Prawosławnej w Chorwacji unika zbędnych komentarzy. W oficjalny sposób metropolia zagrzebsko-lublańska odniosła się do problemu ChCP po manifestacji Ivanova na Cvjetnog trgu, kiedy na stronie internetowej metropolita Porfirije zamieścił komunikat:

*Delovanje grupacije koja sebe naziva Hrvatskom pravoslavnom crkvom ne vidim kao problem ni Srpske pravoslavne crkve, niti Pravoslavne Crkve u svetu, na globalnom vaseljenskom nivou. Takva grupacija za pravoslavlje jednostavno ne postoji. Takva grupacija je, poznato je, postojala samo u fašističkoj NDH, kada je služila isključivo ostvarivanju genocidnog programa prema srpskom narodu. Stoga je njihovo delovanje isključivo problem države, njenog identiteta; načina kako država želi da je dožive njeni građani, ali i kakvu sliku o sebi šalje u Evropu i svet<sup>64</sup>.*

Porfirije odpowiedzialnością za rozwiązanie tej kwestii obarczył chorwackie organy państwowe, ale nie otrzymał formalnej odpowiedzi dotyczącej swojego wezwania. Mimo że

---

<sup>62</sup>List dostępny w Internecie: <http://www.eparhija-dalmatinska.hr/arhiva2010/0036-10-L.html> [dost. 15.06.2018]

<sup>63</sup>List dostępny w Internecie: <http://www.eparhija-dalmatinska.hr/arhiva2010/0043-10-L.html> [dost. 15.06.2018]

<sup>64</sup> Komunikat dostępny w Internecie: <http://old.mitropolija-zagrebicka.org/index.php/novosti/1046-s-psh-nj-i-r-p-li-z-gr-b-c-ljublj-ns> [dost. 15.06.2018]

ChCP stanowi temat, o którym pisały największe chorwackie gazety, takie jak *Vecernji List*, *Jutarnji List* czy *Slodobna Dalmacija*, brakuje instytucji, które skomentowałyby ten problem. Zapewne przyszły kierunek w relacjach władza – ChCP wyznaczy działalność Ivanova. Można przypuszczać, że w przypadku dalszego rozwijania się jego inicjatywy władza zostanie zmuszona do poruszenia problematyki ChCP na forum publicznym. Jednak, spoglądając na dzisiejsze realia, należy wątpić, czy kwestia chorwackiej cerkwi zajmie znaczące miejsce w polityce.

## Zakończenie

W celu podsumowania tematu Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej najpierw chciałabym się zastanowić, jaki dokładnie typ instytucji ona reprezentuje. Według inicjatorów ChCP pełni funkcję wspólnoty religijnej, ale w komentarzach dotyczących jej działalności pojawia się wiele wątpliwości. Chociaż podejmowali oni próby kreowania jej obrazu przez ścisły związek z prawosławiem, trudno nie odnieść wrażenia, że kształtująca się chorwacka cerkiew, przypomina bardziej ugrupowanie społeczne lub polityczne. Mimo tego pomysłodawcy ChCP nawiązują do aspektów religijnych, zaś do osiągnięcia swoich celów, ewidentnie wykorzystują specyfikę organizacyjną Kościoła prawosławnego.

Chociaż ChCP formalnie nie posiada ani autonomii ani autokefalii, jej kwestia może stanowić dobrą ilustrację palącego problemu Cerkwi prawosławnej, a mianowicie unarodowienia kościołów lokalnych. Niewłaściwe wykorzystywanie zwierzchnictwa przez poszczególne jednostki wskazuje na słabość cerkiewnych struktur organizacyjnych. Pierwiastek narodowy pozostaje zauważalny, zaś nacjonalizm w szeregach kościoła wschodniego stanowi tylko w teorii zjawisko marginalne. Inicjatorzy ChCP w swoich działaniach kierują się faktem, że nie istnieje odrębna jednostka przeznaczona tylko dla Chorwatów. W ten czysto narodowy sposób, poprzez dostosowanie się do standardów funkcjonowania cerkwi, legitymizują swoją działalność. Niestety, współczesna nacjonalizacja i polityzacja SCP, przyczyniła się również do powstawania koncepcji utworzenia ChCP.

Zupełnie inny aspekt omawianego tematu stanowią poszukiwania kanonicznej zgody na kontynuowanie swojej działalności. Z historiograficznego punktu widzenia, próżno szukać konkretnych dowodów na istnienie chorwackiej tradycji cerkiewnej. Przywołane przeze mnie w pierwszym rozdziale fakty historyczne, jednoznacznie wskazują na wielowiekową obecność serbskiej cerkwi na terytorium Chorwacji. Oprócz tego, do kanonicznego utworzenia Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej potrzebna jest zgoda Cerkwi-matki, której Patriarchat Serbski nigdy nie udzieli. Stwierdzenie to dobrze ilustruje problem niekanonicznej Czarnogórskiej Cerkwi Prawosławnej, która nie została uznana od lat dziewięćdziesiątych. Wspomnieć należy również Macedońską Cerkiew Prawosławną pozostającą w schizmie z SCP od 1967 roku. Zważywszy na przytoczone przykłady, kanoniczny status ChCP był oczywisty jeszcze przed pojawieniem się różnych koncepcji jej powołania. Skoro autokefalia nie była możliwa do otrzymania, należy wnioskować, że ChCP od początku znajdowała się na granicy instytucji religijnej i politycznej.



Jednak chorwackie organy państwowe zdają się nie traktować ChCP jako poważnej instytucji ani religijnej, ani politycznej. Zapewne na postrzeganie koncepcji związanych z jej utworzeniem mają wpływ negatywne skojarzenia sięgające czasów NDH. Problem chorwackiej cerkwi stanowi dobry przykład dla tezy, że temat Niezależnego Państwa Chorwackiego należy do jednego z najrzadziej komentowanych i najtrudniejszych. Z tego zaś może wynikać milczenie władz w sprawie ChCP. Z drugiej strony powodem ambiwalentnego stosunku najważniejszych osób w państwie, może być całkowite marginalizowanie roli chorwackiej cerkwi. Jej problem nie został przez najważniejsze osoby w państwie dostrzeżony, ponieważ z ich perspektywy ChCP wygląda bardziej jak przedstawienie niż realna inicjatywa. Szczególnie, że prawosławni Chorwaci stanowią twór abstrakcyjny, o którym można mówić, ale się go nie zobaczy. Ponadto, według przywoływanych przeze mnie słów Kolindy Grabar-Kitarović, w chorwackim dyskursie pojęcie *pravoslavny Chorvat* nadal odnosi się przede wszystkim do Serba, będącego obywatelem Republiki Chorwacji.

Inny aspekt, który wymaga reakcji instytucji państwowych na działalność pomysłodawców ChCP, stanowi kwestia rejestracji ich wspólnoty. Od samego początku<sup>65</sup> zostały podjęte trzy próby wpisania do Ewidencji Wspólnot Religijnych (*Evidencija vjerskih zajednica*), jednak żadna z nich nie przyniosła zamierzonego skutku. Odpowiedzialne za to organy chorwackie nie wydały oficjalnego oświadczenia w tej sprawie. Prawdopodobnie odmawiają rejestracji na podstawie artykułu 3 Ustawy o Wspólnotach Religijnych (*Zakon o pravnom položaju vjerskih zajednica*), co byłoby zgodne z treścią cytowanego przeze mnie w ostatnim rozdziale listu Ivo Josipovicia z marca 2010 roku. Rejestracja ChCP stanowiłaby zagrożenie dla poprawnych stosunków z Serbską Cerkwią Prawosławną. Konflikt z SCP oraz wspieranie zabarwionych nacjonalistycznie koncepcji, nie jest chorwackiej władzy potrzebne.

O ile w tym momencie nikt nie odkrył potrzeby zaangażowania się w proces tworzenia ChCP, to zawsze istnieje ryzyko, że znajdą się stronnictwa popierające tę inicjatywę. Doskonały przykład z przeszłości stanowi ruch ustaszy. Teraz zaś pozytywnie w stronę chorwackiej cerkwi spogląda Hrvatska čistka stranka prava. Środowiska narodowe mogą zwrócić swoją uwagę na prowadzoną narrację o prawosławnych Chorwatach. W tym przypadku byłoby to forsowane stworzenie nowej grupy społecznej, która pozostawałaby związana tylko

---

<sup>65</sup> Tylko z wyjątkiem zarejestrowania Chorwackiej Wspólnoty Prawosławnej Matanovicia, która nie była formalnie cerkwią.

z Republiką Chorwacji. Takie działania mogą stanowić niebezpieczeństwo dla stabilności relacji byłych republik jugosłowiańskich, a przede wszystkim Chorwacji i Serbii.

Przyglądając się współczesnym koncepcjom utworzenia ChCP trudno nie odnieść wrażenia, że jest ona tworzona przeciwko komuś, a nie dla kogoś. Zgubiony został sens wspólnoty religijnej, która przede wszystkim składa się z wiernych. Mimo prób utworzenia odrębnej chorwackiej cerkwi, prawosławny Chorwat nadal pozostaje jednostką abstrakcyjną; jedynie osoby, takie jak Ivo Matanović, Andrija Škulić czy Aleksandar Ivanov, próbują za wszelką cenę udowodnić jego istnienie. Wydaje się, że w tym momencie w dyskursie chorwackim nie ma miejsca dla *prawosławnego Chorwata*, którego tożsamość nadal jest dość abstrakcyjna. W odniesieniu do długiej historii rozpraw o chorwackim prawosławiu należy stwierdzić, że dyskusje te być może będą powracać, ponieważ koncepcja utworzenia Chorwackiej Cerkwi Prawosławnej ma ideologiczny potencjał, który ktoś może w przyszłości wykorzystać.

## Сажетак

Овај рад се фокусира на проблем православља на подручју Хрватске. Будућу да је подела на Србе православце и Хрвате римокатолике већ давно позната, ставља се питање, да ли у савременом хрватском друштву може да постоји Хрват православцац. Главни циљ рада је разматрање идеја успостављења Хрватске православне цркве (ХПЦ) у данашњем хрватском дискурсу. У питању је такође специфична структура Православне цркве, што може утицати на национализацију локалних цркава. У првом поглављу се налази опис деловања Српске православне црква (СПЦ) у Хрватској. Описала сам најважније историјске чињенице, односно проблем Војне крајине, оснивање карловачке митрополије те уједињење СПЦ у Краљевини Југославији. Сви ти аспекти су везани за досељавање Срба и постојање српског становништва у Хрватској. На тај начин у раду приказана је дуга традиција СПЦ, која има велик утицај на данашње посматрање православцаца на хрватском подручју. Друго поглавље је фокусирано на време другог светског рата и деловање Независне Државе Хрватске (НДХ). Религија је задржала значајну улогу у усташкој идеологији. На територији НДХ православље се налазило у огромној кризи. Зато сам у овом делу рада кратко приказала усташки став према вероисповести. Међутим, главна тема тог поглавља је успостављење Хрватске православне цркве у то доба. Доделила сам најважније податке које се тиче те институције, односно процес оснивања 1942. и реакције православног становништва. Такође сам обратила пажњу на коментаре хрватских и српских истраживача. У трећем поглављу се налази карактеристика савремених иницијатива којих циљ је успостављење Хрватске православне цркве. Тема ХПЦ се поново појављује у хрватском друштву од рата деведесетих до сад. Усредсредила сам се на опис најважнијих аспеката делатности двојице актера тих збивања, наиме Андрије Шкулића и Александра Иванова. Њихове визије ХПЦ много се разликују мада могу да се нађу и заједничке тачке. Заправо ту двојцу карактерише негативан став према Српској православној цркви и српским институцијама у Хрватској. Међутим, најважнији хрватски политичари ћуте и не коментаришу те теме. Иако дискусија о ХПЦ не заузима озбиљног места у хрватском политичком дискурсу, бажно је обратити пажњу на сва та збивања. Овај рад даје нацрт проблема некадашње и садашње ХПЦ, с обзиром да није могуће описати у њему све аспекте те веома компликоване појаве.

## Bibliografia

### Książki

1. Crljen D., *Načela hrvatskog ustaškog pokreta*, Zagreb 1942. Dostępny w Internecie: <https://hrvatskoobrambenostivo.com/wp-content/uploads/2015/07/danijel-crljen-nacela-hup.pdf>.
2. Čolović I., *Balkany terror kultury*, Wołowiec 2014.
3. Čolović I., *Polityka symboli*, Kraków 2001.
4. Felczak W., Wasilewski T., *Historia Jugosławii*, Wrocław 1985.
5. Gellner E., *Narody i nacjonalizm*, Warszawa 1991.
6. Ławreszuk M., *Prawosławie wobec tendencji nacjonalistycznych i etnofiletyzmu*, Warszawa 2009.
7. Posern-Zieliński A., *Etniczność. Kategorie. Procesy etniczne*, Poznań 2005.
8. Przybył E., *Prawosławie*, Kraków 2006.
9. Rapacka J., *Leksykon tradycji chorwackich*, Warszawa 1997.
10. Skowronek J., Tanty M., Wasielewski T., *Historia Słowian Południowych i Zachodnich*, Warszawa 1977.
11. Slijepčević Đ., *Istorija Srpske Pravoslavne Crkve knjiga 2*, Beograd 2002.
12. Slijepčević Đ., *Istorija Srpske Pravoslavne Crkve knjiga 3*, Belgrad 2002.
13. Smith A.D., *Nacjonalizm. Teoria, ideologia, historia*, Warszawa 2007.
14. Zenderowski R., *Religia a tożsamość narodowa i nacjonalizm w Europie Środkowo-wschodniej. Między etnicyzacją religii a sakralizacją etnosu (narodu)*, Wrocław 2011.

## Artykuły:

1. Barić N., *O osnutku i djelovanju Hrvatske pravoslavne crkve tijekom 1942. i 1943. godine: Primijer Velike Župe Posavje*, „Croatica Christiana periodica” vol. 38, br. 74 (2014), s. 135-163. Dostępný w Internecie <https://hrcak.srce.hr/135390>.
2. Biondich M., *Kontroverze u vezi s Katoličkom crkvom u Hrvatskoj u vrijeme rata 1941.-1945.*, [w:] *Nezavisna Država Hrvatska 1941.-1945.*, red. S. Ramet, Zagreb 2009, s. 131-166.
3. Jareb M., *Mediji i promidžba Nezavisne Države Hrvatske*, [w:] *Nezavisna Država Hrvatska 1941.-1945.*, red. S. Ramet, Zagreb 2009, s. 87-116.
4. Krišto J., *Navodna istraga Svete Stolice o postupcima hrvatskoga episkopata vezanima za vjerske prijelaze u Nezavisnoj Državi Hrvatskoj*, „Croatica Christiana periodica”, vol. 26, br. 49, 2002, s. 161-173. Dostępný w Internecie: <https://hrcak.srce.hr/118834>.
5. Ognjanova I., *Vjera i crkva u ustaškoj ideologiji 1941-1945.*, „Croatica Christiana periodica”, vol. 33, br. 64, 2009. s. 157-190. Dostępný w Internecie: <https://hrcak.srce.hr/52985>.
6. Yinger J. M., *Religia, kultura i społeczeństwo*, [w:] *Socjologia Religii. Antologia tekstów*, red. W. Piwowarski, Kraków 2012, s. 341-361.

## Strony internetowe

1. Državni zavod za statistiku: <https://www.dzs.hr/>
2. Eparhija dalmatinska: <http://www.eparhija-dalmatinska.hr/>
3. Hrvatska pravoslavna crkva: <https://hrvatskapravoslavnacrkva.wordpress.com/>
4. Hrvatska pravoslavna zajednica: <http://www.hrvatskipravoslavci.com/>
5. Mitropolija zagrebačko-ljubljanska: <http://mitropolija-zagrebacka.org/>

## Materiały audio-wizualne:

1. Odcinek programu *Bujica*: <https://www.youtube.com/watch?v=PfFncUYQlJk>.
2. Odcinek programu *Bujica*: <https://www.youtube.com/watch?v=YYfPhE00T3o>.

3. Wywiad w programie *Interview 20*: <https://www.youtube.com/watch?v=LJCyLSFOPxQ>.
4. Odcinek programu *Markov Trg*: <https://www.youtube.com/watch?v=Bu4OwWDWiDg>.